

## Wyrok z dnia 16 lutego 2005 r., III CK 296/04

**Podjęcie przez zarząd spółki akcyjnej uchwały o zwołaniu walnego zgromadzenia bez obecności jednego z członków zarządu, który o posiedzeniu nie był zawiadomiony, nie powoduje bezskuteczności jego zwołania, a podjętych na nim uchwał za nieistniejące. Uchwały takie mogą być zaskarżone na podstawie art. 425 § 1 k.s.h.**

*Sędzia SN Iwona Koper (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski*

*Sędzia SN Henryk Pietrkowski*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa H.I.P. Holding B.V. w H. przeciwko "V." S.A. w K. o stwierdzenie nieważności uchwał, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 lutego 2005 r. kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 stycznia 2004 r.

zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2980 zł tytułem kosztów procesu.

### Uzasadnienie

Strona powodowa – H.I.P. Holding B.V. z siedzibą w A. domagała się stwierdzenia nieważności uchwał nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki "V." S.A. w K. z dnia 24 stycznia 2003 r., dotyczących sposobu przeprowadzenia zgromadzenia, odwołania z rady nadzorczej Nicholasa Davida P., przedstawienia stanowiska w sprawie kooptacji i odwołania innych członków rady nadzorczej, ustalenia liczby członków rady nadzorczej oraz powołania nowych członków rady nadzorczej. Twierdziła, że walne zgromadzenie akcjonariuszy zostało zwołane bezpodstawnie oraz z naruszeniem art. 399, 400 i 401 k.s.h., jego zwołania w dniu 19 grudnia 2002 r. dokonali bowiem dwaj członkowie trzyposobowego zarządu spółki a nie zarząd, co związane było z rezygnacją Romana W. z funkcji prezesa zarządu w dniu 30 listopada 2002 r. Od tego dnia do

dnia 27 grudnia 2002 r. pozwana spółka pozostawała bez organu statutowego, gdyż liczba członków zarządu nie wyczerpywała ustawowego minimum wynoszącego trzy osoby. (...)

Wyrokiem z dnia 19 września 2003 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, przyjmując następujący stan faktyczny.

W dniu 19 grudnia 2002 r. dwaj członkowie zarządu pozwanej spółki Michał W. i Mieczysław S. dokonali zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy na dzień 24 stycznia 2003 r. Ogłoszenie o zwołaniu zostało opublikowane w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z dnia 31 grudnia 2002 r. Ci sami członkowie zarządu wystąpili w dniu 30 grudnia 2002 r. do sądu rejestrowego z wnioskiem o ustanowienie kuratora dla spółki wobec braku statutowego składu zarządu po rezygnacji Romana W. z funkcji prezesa zarządu. Zgodnie z postanowieniami statutu pozwanej zarząd składa się z 3 do 6 członków. Stosownie do § 23 statutu, walne zgromadzenie jest zwoływane przez zarząd. Dla ważności jego uchwały konieczne jest zawiadomienie wszystkich członków zarządu o posiedzeniu zarządu.

Sąd Okręgowy przyjął, że oświadczenie Romana W. o rezygnacji z pełnionej funkcji było skuteczne. Jego stanowcza treść oraz fakt dotarcia do wszystkich członków rady nadzorczej pozwala uznać, że w chwili zwołania walnego zgromadzenia nie był on już członkiem zarządu (art. 369 § 6 k.s.h. w związku z art. 746 § 2 k.c.), a zatem organ ten, którego liczba członków spadła poniżej statutowego minimum, nie był uprawniony do działania. Jego oświadczenie o rezygnacji nie zostało nigdy skutecznie odwołane (art. 61 k.c.), a jego późniejsze oświadczenia o mniej stanowczej treści są pozbawione znaczenia prawnego. Jednak także przy przyjęciu, że rezygnacja Romana W. miała charakter warunkowy i nie była skuteczna, powinien on być zawiadomiony o posiedzeniu zarządu (§ 9 ust. 1 regulaminu zarządu) w dniu 19 grudnia 2002 r., czego nie dopełniono. Uchybienie to powoduje, że walne zgromadzenie pozwanej zostało zwołane w sposób niezgodny z prawem, co uzasadnia stwierdzenie, na podstawie art. 425 k.s.h., nieważności podjętych przez nie uchwał.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację pozwanej spółki od wyroku Sądu Okręgowego, dzielając stanowisko, że zaskarżone uchwały są nieważne ze względu na to, iż zwołanie walnego zgromadzenia,

podczas którego doszło do ich uchwalenia, nastąpiło z naruszeniem art. 399 § 1 w związku z art. 371 k.s.h.

Odmienne niż Sąd pierwszej instancji przyjął natomiast, że w chwili zwołania walnego zgromadzenia istniał zarząd w składzie odpowiadającym statutowemu minimum (§ 13) i był zdolny do działania jako organ pozwanej spółki, gdyż Roman W. nie złożył stanowczej rezygnacji z funkcji prezesa.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z określoną w art. 371 § 1 k.s.h. zasadą kolegialności działania zarządu spółki akcyjnej, wszystkie sprawy spółki wymagają wspólnego prowadzenia przez podejmowanie uchwał. Zasadę tę może uchylić tylko statut przez wprowadzenie odmiennej regulacji (art. 399 § 3 k.s.h.). Uprawnienie do zwołania walnego zgromadzenia nie przysługuje więc poszczególnym członkom zarządu. Stwierdził, że pogląd ten, wbrew stanowisku apelującego, nie narusza § 15 ust. 1 statutu pozwanej spółki, który odpowiada art. 373 § 1 k.s.h., stanowiącemu, że do składania oświadczeń w imieniu spółki akcyjnej wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego jego członka wraz z prokurentem. Zwołanie walnego zgromadzenia nie jest bowiem kompetencją spółki, której imieniem może działać dwóch członków zarządu lecz kompetencją własną organu kolegialnego jakim jest jej zarząd, który podejmuje decyzje kolegialnie w formie uchwał.

Za bezpodstawny uznał zarzut naruszenia art. 17 § 3 k.s.h., który – jak wynika z § 1 – dotyczy warunków ważności czynności podejmowanych przez spółkę, a nie czynności zarządu. Ważność tych czynności spółki, do których wymagana jest zgoda walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej, wyrażona w uchwale, zależy od tego, czy wymóg ten przewidziany jest w ustawie, czy w statucie. Dyspozycją tego przepisu nie są natomiast objęte czynności zarządu dokonane niezgodnie z art. 371 § 1 i 2 k.s.h. Za takim poglądem przemawia wykładnia literalna art. 17 k.s.h., w którym pojęcie organu spółki, użyte w § 3, odnosi się wyłącznie do organów wymienionych w § 1. Przepis art. 17 § 3 pełni funkcję ochronną w stosunku do osób trzecich, działających w zaufaniu do spółki jako osoby prawnej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach sprawy nie mogło dojść do podjęcia uchwały przez zarząd pozwanej, gdyż zgodnie z art. 371 § 3 k.s.h. uchwały zarządu mogą być podjęte, jeżeli wszyscy członkowie zostali prawidłowo zawiadomieni o posiedzeniu zarządu, bezsporna zaś jest okoliczność, że Roman W. nie był zawiadomiony o posiedzeniu, na którym zapadła decyzja o zwołaniu

walnego zgromadzenia akcjonariuszy, co stanowi samoistną przesłankę stwierdzenia nieważności uchwał zapadłych na tym zgromadzeniu.

W kasacji pozwana spółka podniosła zarzuty naruszenia art. 425, 371 § 1 i 2, art. 399 § 1 w związku z art. 402 § 1, art. 372 § 1 i 2 oraz art. 373 § 1 k.s.h.

Domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z określoną w art. 371 § 1 k.s.h. zasadą kolegialnego prowadzenia spraw spółki akcyjnej, jeżeli zarząd spółki jest wieloosobowy, do prowadzenia jej spraw uprawnieni są i zobowiązani wspólnie wszyscy członkowie zarządu. Prowadzenie spraw spółki akcyjnej – odmiennie niż w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 208 § 2 k.s.h.) – jest wspólnym ich prowadzeniem. Jeżeli więc statut inaczej tego nie uregulował, to dla każdej sprawy wymagana jest uchwała zarządu. Sposób podejmowania uchwał określa art. 371 § 2 i 3 k.s.h. Prowadzenie spraw spółki należy do jej czynności wewnętrznych i obejmuje podejmowanie wszystkich czynności faktycznych i organizacyjnych związanych z funkcjonowaniem spółki, które nie są oświadczeniami spółki wobec osób trzecich (art. 368 § 1 k.s.h.). W przeciwieństwie do tych spraw, reprezentacja spółki odnosi się do jej stosunków zewnętrznych. Przy wieloosobowym zarządzie spółki sposób reprezentowania spółki określa statut, a jeżeli nie zawiera on postanowień w tym przedmiocie, do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem (art. 373 § 1 k.s.h.).

Zwoływanie walnego zgromadzenia akcjonariuszy stanowi co do zasady kompetencję zarządu (art. 399 § 1 k.s.h.), a uchwała o jego zwołaniu wywołuje skutki tylko wewnątrz spółki. Na gruncie przyjętego podziału czynności zarządu na czynności prowadzenia spraw spółki i jej reprezentacji według kryterium stosunków, jakich czynności dotyczy, zwołanie walnego zgromadzenia należy do prowadzenia spraw spółki. Dla czynności tej wymagana jest zatem uchwała zarządu. Oceny tej nie może zmienić uznanie – zgodnie z poglądem skarżącego (odmiennie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 419/01, „Izba Cywilna” 2005, nr 2, s. 44) – że stanowi ona skierowane do ogółu akcjonariuszy oświadczenie woli o charakterze wewnętrznym, mające na celu umożliwienie ukonstytuowania się zgromadzenia, jako organu spółki *ad hoc*.

Mimo że art. 402 § 1 k.s.h. nie rozróżnia zwołania walnego zgromadzenia od zawiadomienia o jego zwołaniu, to nie może budzić wątpliwości, że czym innym jest podjęcie uchwały o jego zwołaniu, a czym innym dokonanie jej ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Kompetencja do skierowania ogłoszenia do publikacji przysługuje osobom uprawnionym do reprezentacji spółki.

Z powyższych względów nie można podzielić poglądu skarżącego, który legł u podstaw sformułowania zarzutów naruszenia art. 399 § 1 w związku z art. 402, art. 371 § 1 i § 2, art. 372 § 11 i 2 i art. 373 § 1 k.s.h., że uchwała w sprawie zwołania walnego zgromadzenia akcjonariuszy powinna być podjęta przez członków zarządu zgodnie z zasadami reprezentacji spółki.

Dla ważnego podjęcia uchwały przez zarząd spółki akcyjnej wymagane jest istnienie zarządu jako organu osoby prawnej, prawidłowe zawiadomienie wszystkich członków zarządu o jego posiedzeniu oraz podjęcie uchwały w sposób określony w ustawie lub statucie. Przesłanki te muszą być spełnione łącznie.

Pod rządami kodeksu handlowego, zarówno w judykaturze, jak i doktrynie wyodrębniano obok uchwał unieważnialnych w trybie jego przepisów także uchwały nieistniejące. Za podstawę uznania uchwały zgromadzenia za nieistniejącą przyjmowano przede wszystkim rażące uchybienia formalne, także na etapie jego zwołania. Wskazać tu można przykład uchwały podjętej na zgromadzeniu wspólników zwołanym przez zarząd nie mający składu odpowiadającego statutowi albo z pominięciem jednego członka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1991 r., I CR 410/90, nie publ.), oraz uchwały podjętej na zgromadzeniu zwołanym przez zarząd niemający kwalifikacji organu spółki z powodu jego skutecznego odwołania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 419/01). W wymienionych sytuacjach – jak przyjmowano – zgromadzenie nie jest uprawnione do podejmowania uchwał, a wobec bezskuteczności jego czynności, podjęte przez zgromadzenie uchwały nie istnieją w znaczeniu prawnym. Uchwały takie nie podlegają zaskarżeniu na podstawie przepisów przewidujących zaskarżalność uchwał powziętych wbrew przepisom prawa lub umowie spółki (statutu), przewidzianych dla sytuacji, w której uchwała została skutecznie podjęta lecz dotknięta jest wadami formalnymi lub merytorycznymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1991 r., I CR 410/90, nie publ.).

Chociaż kodeks spółek handlowych nie zawiera przepisów odnoszących się do uchwał nieistniejących, przyjęć należy, że także obecnie występuje

nieograniczona czasowo możliwość wytoczenia przez każdego zainteresowanego, na podstawie art. 189 k.c., powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały organu spółki.

W tym stanie rzeczy, w pierwszej kolejności rozstrzygnięcia wymagała kwestia, czy zaskarżone uchwały istnieją w znaczeniu prawnym.

Konstrukcja prawna spółek kapitałowych opiera się na tzw. zasadzie wewnętrznego zarządu, polegającej na podejmowaniu decyzji w sprawach spółki przez odpowiednio powołane i umocowane organy wewnętrzne, przy ograniczeniu do niezbędnego minimum ingerencji z zewnątrz w stosunki między spółką a wspólnikami. Zasadzie tej, uznawanej za zasadniczy argument przeciwko dopuszczeniu na gruncie kodeksu handlowego koncepcji nieważności uchwał organów spółki *ex lege*, daje wyraz widoczny na tle art. 425 k.s.h. zamiar ustawodawcy zaostrożenia kryteriów zaskarżania uchwał. Przewidziana tym przepisem możliwość stwierdzenia nieważności sprzecznych z ustawą uchwał zgromadzenia akcjonariuszy w drodze powództwa została ograniczona co do czasu jego wniesienia i kręgu podmiotów legitymowanych czynnie. Leżący u podstaw tego unormowania wzgląd na bezpieczeństwo i pewność obrotu prawnego przemawia równocześnie za ograniczeniem możliwości uznania uchwały za nieistniejącą jedynie do przypadków rażącego naruszenia istotnych norm proceduralnych.

Kierując się powyższym należy opowiedzieć się za poglądem, że podjęcie przez zarząd uchwały o zwołaniu walnego zgromadzenia bez obecności jednego członka, który o posiedzeniu nie był zawiadomiony, nie prowadzi do uznania bezskuteczności jego zwołania, a podjętych na nim uchwał za nieistniejące.

Przesłanki stwierdzenia nieważności uchwały na podstawie art. 425 k.s.h. mogą mieć charakter formalny lub materialny. Uchybienia formalne mogą zająć także w stadium poprzedzającym podjęcie uchwały (np. wadliwość zwołania zgromadzenia akcjonariuszy). Charakter materialny mają uchybienia wynikające z treści uchwały. Zgodnie ze stanowiskiem, które dominuje w doktrynie, zaaprobowanym także w judykaturze, skuteczną podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy mogą być tylko takie uchybienia formalne, które wywarły wpływ na jej treść (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1998 r., I CKN 243/98, OSNC 1999, nr 6, poz. 116).

Trafnie podniósł skarżący, że ta kwestia pominięta została przez Sąd Apelacyjny, jednak nie budzi wątpliwości, w ustalonym stanie faktycznym, że

zwołanie walnego zgromadzenia akcjonariuszy przez zarząd pozwanej spółki w składzie dwóch jego członków, pod nieobecność trzeciego członka zarządu, który o posiedzeniu nie był zawiadomiony, nie mogło mieć wpływu zarówno na treść uchwały zarządu (ze względu na rozkład głosów) jaki i treść uchwał walnego zgromadzenia. Okoliczność ta jako ewentualna podstawa żądania nie była zresztą przedmiotem twierdzeń ani dowodzenia powoda. W tym stanie rzeczy, mimo naruszenia przy zwołaniu zgromadzenia akcjonariuszy art. 371 § 3 k.s.h., nie zachodzą podstawy do stwierdzenia nieważności uchwał tego zgromadzenia.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy zmienił zaskarżony wyrok przez oddalenie powództwa (art. 393<sup>15</sup> k.p.c.).

